



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"List posła Pająka do Związku Legionistów..."

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

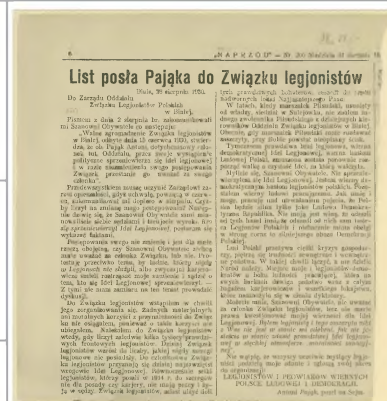
TR 038.029

Data wydania oryginału

1930

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



List pisma Pajaka do Związku legjonistów

Biała, 28 sierpnia 1930.

Do Zarządu Oddziału
Związku Legjonistów Polskich
w Białej.

Pismem z dnia 2 sierpnia br. zakomunikowali mi Szanowni Obywatele co następuje:

„Walne zgromadzenie Związku legjonistów w Białej, odbyte dnia 15 czerwca 1930, stwierdza, że ob. Pajak Antoni, dotychczasowy członek tut. Oddziału, przez swoje wystąpienie polityczne sprzeniewierza się idei legjonowej i w razie niezmiennia swego postępowania Związek przestanie go uważać za swego członka”.

Przedewszystkiem muszę uczynić Zarządowi zarzut opieszałości, gdyż uchwałę, powziętą w czerwcu, zakomunikował mi dopiero w sierpniu. Czyżby liczył na zmianę mego postępowania? Następnie dziwię się, że Szanowni Obywatele sami mianowaliście siebie sędziami i ferujecie wyroki. *Kto się sprzeniewierzył Idei Legjonowej*, postaram się wykazać faktami.

Postępowania swego nie zmienię i jest dla mnie rzeczą obojętną, czy Szanowni Obywatele zechcą mnie uważać za członka Związku, lub nie. Protestuję przeciwko temu, by ludzie, którzy nigdy w Legjonach nie służyli, albo zwyczajni karjerowicze śmieli roztrząsać moje sumienie i sądzić o tem, kto się Idei Legjonowej sprzeniewierzył. — Z tymi nie mam zamiaru na ten temat prowadzić dyskusji.

Do Związku legjonistów wstąpiłem w chwili jego zorganizowania się. Żadnych materialnych ani moralnych korzyści z przynależności do Związku nie osiągałem, ponieważ o takie korzyści nie ubiegałem. Należałem do Związku legjonistów wtedy, gdy liczył zaledwie kilka tysięcy prawdziwych frontowych legjonistów. Dzisiaj Związek legjonistów wzrósł do liczby, jakiej nigdy szeregi legjonowe nie posiadały. Do członkostwa Związku legjonistów przyznają się dzisiaj najzawziętsi wrogowie Idei Legjonowej. Równocześnie setki legjonistów, którzy poszli w 1914 r. do szeregów nie dla posady czy kariery, nie mają pracy i żyją w nędzy. Związek legjonistów, miast ulżyć doli

tych prawdziwych bohaterów, zeszedł do rządu nadwornych lokai Najjaśniejszego Pana.

W latach, kiedy marszałek Piłsudski, usunięty od władzy, siedział w Sulejówku, nie znałem żadnego zwolennika Piłsudskiego z dzisiejszych kierowników Oddziału Związku legjonistów w Białej. Obecnie, gdy marszałek Piłsudski może rozdawać zaszczyty, przy żłobie powstał nieopisany ścisk.

Tymczasem prawdziwa bracia legjonowa, wierna demokratycznej Idei Legjonowej, wierna hasłom Ludowej Polski, zmuszona została ponownie rozpocząć walkę o czystość Idei, za którą walczyła.

Mylicie się, Szanowni Obywatele. Nie sprzeniewierzyłem się Idei Legjonowej. Jestem wierny demokratycznemu hasłom legjonistów polskich. Pozostałem wierny ludowi pracującemu. Jak umię i mogę, pracuję nad utrwalaniem pojęcia, że Polska będzie silna tylko jako Ludowa Demokratyczna Republika. Nie moją jest winą, że odeszli od tych haseł inni, że odszedł od nich sam twórca Legjonów Polskich i niebacznie miota obelgi w stronę coraz to silniejszego obozu Demokracji Polskiej.

Lud Polski przeżywa ciężki kryzys gospodarczy, piętrzą się trudności zewnętrzne i wewnętrzne państwa. W takiej chwili łączyć, a nie dzielić Naród należy. Miejsce moje i legjonistów-demokratów u boku ludności pracującej, która na swych barkach dźwiga państwo wraz z całym bagażem karjerowiczów i wszelkiego lokajstwa, które namnożyło się w cieniu dyktatury.

Możecie mnie, Szanowni Obywatele, nie uważać za członka Związku legjonistów, lecz nie macie prawa kwestjonować mojej wierności dla Idei Legjonowej. *Byłem legjonistą i tego zaszczytu nikt z Was nie jest w stanie mi odebrać, jak nie jesteśmy w stanie zdusić prawdziwej Idei legjonowej w stęchłej atmosferze „moralności sanacyjnej”.*

Nie wątpię, że wszyscy uczciwie myślący legjoniści podzielą moje zdanie i zgłoszą swój akces do organizacji:

LEGJONISTÓW I PEOWIAKÓW WIERNYCH
POLSCE LUDOWEJ I DEMOKRACJI.

Antoni Pajak, poseł na Sejm.

O ZDROWIE

GOSPODYNIOM
-OSZCZĘDNOŚĆ



itur, kompotów, soków i marmolad z renklodów,
ereni, jeżyn, jabłek, melonów, arbusów, śliwek,
żórawiny, jarzębiny i t. d.

pracowników publicznych

br., przyczem z ramienia Polski jest p. Z. Duda, sekretarz generalny CKP i sekretarz członek Zarządu głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych R. P.

W dalszym ciągu kongres wysłuchał referatów o położeniu materialnem pracowników publicznych w różnych państwach (dr. Völter z Berlina), o stosunku uposażeń pracowników samorządowych do państwowych (dr. Hahn Czechosłowacja), o normach współpracy reprezentacji zawodowej i pracowników publicznych z władzami państwowymi (Medori — Francja) i innych.

Wygłoszone referaty, jak i przebieg kongresu wskazują na wspólność bolączek pracowników publicznych wszystkich państw, uwidoczniają równocześnie, iż szereg problemów, jak np. kwestja organizacji współpracy z władzami państwowymi, została w wielu krajach pomyślnie rozwiązana.

Prezesem Federacji obrano tow. dr. A. Falkenberga (Niemcy), sekretarzem p. Laurent (Francja).

W skład komitetu wykonawczego wszedł z ra-

KRONIKA

Kraków, 30 sierpnia.

Paraliż dziecięcy w Polsce

Po przeszło 14-miesięcznej przerwie zanotował departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych wypadek strasznej choroby paraliżu dziecięcego t. zw. Heine-Medine. Heine-Medine zaobserwowana została w Poznaniu. Należy zaznaczyć, że sporadyczne wypadki tej choroby zdarzały się w Polsce dość często w latach ubiegłych tak, że narazie niema groźby epidemji. Ponieważ w Niemczech liczba wypadków Heine-Medine jest znaczna, władze zdrowia, chcąc zapobiec zawleczeniu jej do Polski, wydadzą odpowiednie zarządzenia. Między innymi zażądano szczegółowych raportów o wypadku w Poznaniu.

— o o o —

PULKOWNIK NACZELNIKIEM WYDZIAŁU PRZEMYSŁOWEGO W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM. Jak się dowiadujemy w ostatnich dniach nastąpiło w woj. krakowskim szereg przesunięć urzędników. Jedną z najważniejszych zmian dotyczyła osoby naczelnika wydz. przemysłowego w urzędzie woj. radcy St. Matusińskiego, którego przeniesiono w stały stan spoczynku. Naczelnik Matusiński był pierwszorzędnym znawcą spraw przemysłowych i ustawodawstwa przemysłowego a dzięki gruntownemu obeznaniu się z potrzebami przemysłu i handlu na terenie województwa krakowskiego, prowadził odnośny referat ku ogólnemu zadowoleniu zainteresowanych sfer. Jak słysząc min. przemysłu i handlu p. Kwiatkowski był przeciwny przesieniu radcy Matusińskiego w stan spoczynku, jednakże „decydujące czynniki” przevorsowały usunięcie wytrawnego urzędnika i mianowanie na jego miejsce pułkownika saperów Hampla.

BUDOWA RUROCIĄGU GRAWITACYJNEGO. Na posiedzeniu komitetu wodociągowego rozpatrywano sprawę wykupna gruntów pod budowę 11-go rurociągu tłocznego i grawitacyjnego, oferty na budowę rurociągu grawitacyjnego w alei Marszałka Focha i ofertę firmy L. Zieleniewski na wyciąg obrotowy. Zatwierdzenie wniosków